

Seweryn Świączny, Anna Pustelnik

Prawa i obowiązki w zakresie wychowania w ujęciu Kodeksu Prawa Kanonicznego : współpraca rodziców i szkoły oraz jej formy

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 47/1-2, 25-59

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. SEWERYN ŚWIACZNY
ANNA PUSTELNIK

PRAWA I OBOWIĄZKI W ZAKRESIE WYCHOWANIA W UJĘCIU KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO. WSPÓLPRACA RODZICÓW I SZKOŁY ORAZ JEJ FORMY

Treść: Wstęp. – 1. Obowiązek i prawo rodziców do wychowania potomstwa. – 1.1. Zakres zadań wychowawczych wg kan. 1136. – 1.2. Obowiązki i prawa rodziców katolickich. – 2. Podmioty wspomagające proces wychowania rodzinnego. – 2.1. Pomoc państwa w wypełnianiu obowiązków i praw rodziców. – 2.2. Zadania szkoły. – 3. Wzajemne relacje rodziców i szkoły. – 3.1. Podstawy relacji rodziców i szkoły. – 3.1.1. Cele współdziałania. – 3.1.2. Skuteczność współpracy. – 3.1.3. Zasady wzajemnych relacji. – 3.1.4. Autorytet nauczyciela warunkiem relacji rodziców i szkoły. – 3.2. Formy współpracy rodziców i szkoły. – 3.2.1. Rada rodziców jako społeczny organ współzarządzania szkołą. – 3.2.2. Zebrania zbiorową formą współdziałania. – 3.2.3. Spotkania okolicznościowe rodziców i nauczycieli. – 3.2.4. „Dni otwarte” w szkole. – 3.2.5. Konsultacje pedagogiczne jako indywidualna forma współdziałania rodziców i nauczycieli. – 3.2.6. Inne rodzaje indywidualnych form współpracy rodziny i szkoły. – Zakończenie.

Wstęp

Wśród podstawowych praw przysługujących każdemu człowiekowi, bez względu na wyznanie, kolor skóry, pochodzenie, narodowość, wymienia się m.in.: prawo do życia, do wolności i bezpieczeństwa osobistego¹. Obok tych fundamentalnych praw osoby ludzkiej wyszczególnia się również prawo człowieka do wychowania.

O tym, jak ważne jest respektowanie tego prawa w życiu jednostki i społeczności, może świadczyć choćby fakt istnienia wielu doku-

¹ *Encyklopedia popularna PWN*, wyd. XXVII, s. 171, 598, 681; System ochrony praw człowieka stworzyła ONZ; pierwszą próbą określenia praw człowieka jest *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka* z 1948 r.

mentów na ten temat i to zarówno o charakterze świeckim², jak i dokumentów Kościoła³.

Na szczególną uwagę zasługuje poruszenie kwestii prawa do wychowania przez Sobór Watykański II w deklaracji *Gravissimum educationis*, gdzie podkreśla się, iż jego podstawą jest godność osoby ludzkiej: „Wszyscy ludzie jakiegokolwiek rasy, stanu i wieku, mają jako cieszący się godnością osoby nienaruszalne prawo do wychowania” (DWCH 1). Jest to więc naturalne prawo przysługujące każdemu człowiekowi, bowiem wiąże się z prawem do życia. Osoba ludzka mając prawo do życia, musi posiadać warunki i możliwości jego zachowania i rozwoju⁴.

Prawo do wychowania wpływa również stąd, iż szczególnie młody człowiek z natury, dąży do rozwoju pozostając ogromnie wrażliwym na bodźce wychowawcze. Aby dziecko mogło w przyszłości dobrze współpracować z innymi, musi być do tego odpowiednio przygotowane. Jest to jego prawo⁵.

Postulat prawa do wychowania znajduje również swoje odbicie w normach kanonicznych. Obowiązujący Kodeks Prawa Kanonicznego przywiązuje ogromną wagę do sprawy wychowania młodego pokolenia. Prawodawca w kilku miejscach zabiera głos na temat obowiązku i prawa wychowania dzieci⁶. Najpierw w księdze II, w tytule o obowiązkach i prawach wiernych świeckich (kan. 226), następnie w księdze III w związku z nauczaniem katechetycznym (kan. 774) oraz nieco dalej w tejże księdze (kan. 793-806), gdzie ustala szczegółowe dyspozycje dotyczące wychowania, a także w księdze IV mówiąc o skutkach małżeństwa (kan. 1136).

Kodeks Prawa Kanonicznego normując uprawnienia – obowiązki różnych podmiotów wychowawczych podkreśla, iż najcięższy

² Wśród najważniejszych dokumentów można wymienić dokumenty międzynarodowe: *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, art. 26, *Konwencja o Prawach Dziecka*; dokumenty w ustawodawstwie polskim: *Kodeks Cywilny*, *Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy*.

³ Doktryna wychowawcza Kościoła została sformułowana w encyklice Piusa XI *Divini illius Magistri* z 31 grudnia 1929; pośrednio we wszystkich dokumentach Vaticanum II, a szczególnie w Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*.

⁴ J. Majka, „Wychowanie chrześcijańskie – wychowaniem personalistycznym”, w: „Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej”, red. F. Adamski, Warszawa 1973, s. 64.

⁵ K. Mazurkiewicz, *Wychowanie w świetle chrześcijańskiej prawdy*, Potulice 1937, s. 17.

⁶ W. Góralski, *Nauczycielskie zadania Kościoła, Księga III*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, t. 3, red. P. Hemperek, W. Góralski, F. Przytuła, J. Bakalarz, Lublin 1986, s. 34.

obowiązek (*gravissimum officium*) i podstawowe prawo (*ius primum*) do wychowania potomstwa należy do rodziców, nie wyklucza jednak innych instytucji jakimi są Kościół i państwo⁷.

W tym artykule podejmujemy próbę refleksji nad kodeksową regulacją obowiązków i praw w zakresie wychowania oraz nad wynikającym z tych norm obowiązkiem współpracy rodziców i szkoły w tej dziedzinie.

1. Obowiązek i prawo rodziców do wychowania potomstwa

Rodzicielski obowiązek wychowania potomstwa ma swoje podstawy w prawie naturalnym, wynika z istoty małżeństwa (por. kan. 1055 §1) i jest konsekwencją przekazania życia dzieciom⁸. Obowiązek ten jest jednocześnie naczelnym prawem rodziców i nikt nie może pozbawić ich tego prawa⁹. Są wychowawcami, ponieważ są rodzicami, dlatego w tej dziedzinie mają podstawowe uprawnienia¹⁰.

O obowiązku i prawie rodziców do wychowania swoich dzieci mówi Kodeks trzykrotnie, raz w kan. 226, który ma znaczenie podstawowe i bardziej ogólne, drugi raz w kan. 793 podając pewne zasady bardziej szczegółowo, trzeci raz w kan. 1136 przytaczając różne rodzaje wychowania. Kanony te najpierw stwierdzają, iż rodzice mają prawo i obowiązek wychowania swoich dzieci. Norma ta odnosi się do wszystkich rodziców, natomiast kan. 226 i kan. 793 odnoszą się wprost do rodziców katolickich, zobowiązując ich do katolickiego wychowania potomstwa¹¹.

1.1. Zakres zadań wychowawczych wg kan. 1136

Na rodzicach spoczywa obowiązek pełnego i wszechstronnego wychowania dzieci. W myśl kan. 1136 ma ono być wychowaniem fizycznym, społecznym, kulturalnym, moralnym i religijnym¹².

⁷ T. Pawlúk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 2, *Lud Boży, jego nauczanie i uświęcanie*, Olsztyn 1986, s. 47.

⁸ FC 36; Zob. *Karta Praw Rodziny* z dn. 24 listopada 1983 r., nr 5a. Dalej używamy skrótów KPR.

⁹ Pawlúk, *Prawo kanoniczne...*, cyt., t. 3, s. 213-214.

¹⁰ LR 60.

¹¹ J. Dyduch, *Obowiązki i prawa wiernych świeckich w prawodawstwie soborowym*, Kraków 1985, s. 247.

¹² Pawlúk, *Prawo kanoniczne...*, cyt., t. 3, s. 213-216.

I tak, gdy chodzi o wychowanie fizyczne, rodzice mają troszczyć się o to, aby ich dziecko od chwili poczęcia rozwijało się prawidłowo i zostało zrodzone¹³. Rodzice są współpracownikami Boga w przekazywaniu życia. Mają więc najświętszy obowiązek ochraniać i bronić poczęte życie oraz zatroszczyć się o należyte wychowanie. To najbardziej pierwotne powołanie małżonków. Rodzice, rodząc osobę powołaną do rozwoju, podejmują jednocześnie zadanie umożliwienia jej tego rozwoju. Kontynuacją zrodzenia jest wychowanie. Nauka bowiem wskazuje, iż przyszła osobowość człowieka rozwija się od chwili poczęcia, poprzez dzieciństwo i młodość do właściwej sobie doskonałości¹⁴.

Wobec już urodzonego dziecka rodzice są zobowiązani troszczyć się o jego wyżywienie, ubranie, zapewnienie w razie potrzeby opieki lekarskiej, by mogło wzrastać w poczuciu bezpieczeństwa, zgodnie z zasadami prawidłowego rozwoju¹⁵.

Wraz z rozwojem fizycznym dziecko powinno uczyć się życia w społeczeństwie. Stąd ważne jest, by wzrastając uświadamiało sobie coraz bardziej, iż żyje nie w izolacji, lecz w społeczeństwie: korzysta z jego dobrodziejstw, ale jednocześnie będzie musiało wnieść do niego swój wkład (por. DWCH 1). Dlatego rodzice są obowiązani wychowywać swoje dziecko do czynnego udziału w życiu społecznym: „Do rodziców bowiem należy stwarzać taką atmosferę rodzinną, przepojoną miłością i szacunkiem dla Boga i ludzi, aby sprzyjała całemu osobistemu i społecznemu wychowaniu dzieci” (DWCH 3). Ich oddziaływanie ma sprzyjać kształtowaniu osoby prospołecznej, a więc nie tylko współdziałającej z innymi ludźmi, ale i gotowej do bezinteresowności i poświęcenia. Takie wychowanie wymaga od rodziców przekazania tych wszystkich wartości, które koncentrują się na dobru człowieka

¹³ KDK 51: „Bóg bowiem, Pan życia, powierzył ludziom wzniosłą posługę strzeżenia życia, którą człowiek powinien wypełniać w sposób godny siebie. Należy więc z największą troską ochraniać życie od samego jego poczęcia; spędzanie płodu jak i dzieciobójstwo są okropnymi przestępstwami”; Zob. też kan. 1398.

¹⁴ Dyduch, *Obowiązki i prawa wiernych...*, cyt., s. 235-236. Wkrótce po zakończeniu Soboru Watykańskiego II, 25 lipca 1968 r. papież Paweł VI wydał encyklikę *Humanae vitae*. Jest ona kontynuacją i wyjaśnieniem nauki soborowej o małżeństwie i rodzinie. Zagadnienia służby życiu zostały szeroko omówione przez papieża Jana Pawła II w adhortacji apostoelskiej *Familiaris Consortio* z dnia 22 listopada 1981 r.; S. Styrna, *Znaczenie wychowania w rodzinie dla rozwoju osobowego dziecka*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Warszawa 1973, s. 116.

¹⁵ Pawluk, *Prawo kanoniczne...*, cyt., t. 3, s. 214.

i dobru wspólnym, jak miłość bliźniego, szacunek, ofiarność, pracowitość, poczucie odpowiedzialności, miłość do ojczyzny itp.¹⁶ Rodzice powinni dołożyć starań, by przygotować swoje dziecko do pracy zawodowej według jego możliwości i zdolności¹⁷. Przyszłość człowieka więc decyduje się w rodzinie – pierwszej wspólnotcie osób, którą on tworzy¹⁸. Jako społeczność naturalna, w której małżonkowie są wezwani do daru z siebie i do przekazywania życia, stanowi podstawową komórkę społeczną (por. KKK 2207). Bezinteresowność, służba, dialog, solidarność praktykowane w rodzinie, zostają przeniesione na życie społeczne, na relacje interpersonalne. W ten sposób rodzina staje się pierwszą szkołą życia społecznego, niezastąpionym miejscem humanizacji i personalizacji społeczeństwa¹⁹.

Rodzice, troszcząc się o społeczny wymiar wychowania przyczyniają się do zapewnienia ciągłości i przyszłości społeczeństwa²⁰.

Istotnym aspektem procesu wychowania jest wychowanie kulturalne. Rodzice powinni uczyć swoje dziecko kultury osobistej oraz właściwego zachowania się w różnych sytuacjach życiowych. Ponadto mają obowiązek zatroszczyć się, by ich dziecko osiągnęło odpowiedni poziom rozwoju intelektualnego. A zatem do rodziców należy zapewnienie potomstwu kształcenia w szkole, w wyborze której powinni mieć całkowitą wolność (por. kan. 797)²¹.

Jeżeli więc rodzice chcą właściwie i z poczuciem odpowiedzialności wypełniać swoje zadania wychowawcze mogą korzystać z dorobku całej ludzkości, jakim jest kultura, a zwłaszcza dziedzictwo kulturowe własnego narodu²². W ten sposób młody człowiek uczy się poszanowania wartości ogólnoludzkich, rozwija zdolność wydawania prawidłowych sądów i wreszcie zdobywa umiejętność życia w społeczeństwie zróżnicowanym kulturowo²³.

¹⁶ E. Budzyńska, *Wychowanie prospołeczne w rodzinie*, w: *W trosce o rodzinę*, red. W. Świątkiewicz, Katowice 1994, s. 145.

¹⁷ Pawluk, *Prawo kanoniczne...*, cyt., t. 3, s. 214.

¹⁸ T. Banaszczyk, *Małżeństwo i rodzina w nauczaniu Jana Pawła II*, w: *W trosce...*, cyt., s. 12.

¹⁹ FC 42-44; *Synopsa tekstów Soboru Watykańskiego II*, oprac. T. Bielski, Poznań-Warszawa 1970, s. 1095.

²⁰ J. Dyduch, *Obowiązki i prawa rodziny w świetle posoborowych dokumentów kościelnych*, w: „PK” 37 (1994) nr 1-2, s. 11.

²¹ DWCH 6; KKK 2229.

²² T. Banaszczyk, *Małżeństwo i rodzina w nauczaniu Jana Pawła II*, w: *W trosce...*, cyt., s. 19-20.

²³ Pawluk, *Prawo kanoniczne...*, cyt., t. 3, s. 215.

Na to, jak ważny jest ten aspekt złożonego procesu wychowania, wielokrotnie wskazuje Jan Paweł II. W Liście do Rodzin podkreśla bezpośredni związek i zależność pomiędzy wychowaniem kulturalnym w rodzinie a kulturą narodu mówiąc, iż jest to „więź niemal organiczna”, bowiem rodzice – w pewnym sensie – rodzą swe dzieci także dla narodu, aby były jego członkami oraz uczestnikami dziedzictwa historycznego i kulturowego jakimi ten naród dysponuje²⁴.

W kontekście praw i obowiązków rodziców do wychowania dziecka ważną kwestię stanowi wychowanie moralne. Prawo to jest określone przez Kościół jako podstawowe prawo rodziców, którego sposób realizacji musi być przez nich kontrolowany²⁵. Kodeks Prawa Kanonicznego ustala, iż należy podejmować działania zmierzające do tego, ażeby ustawy państwowe dotyczące kształcenia młodzieży gwarantowały jej wychowanie moralne jak i religijne także w szkołach, zgodnie z sumieniem rodziców (por. kan. 799)²⁶.

Rodzice powinni starać się, aby ich dziecko wzrastając, miało właściwie uformowane dyspozycje psychiczne, dzięki którym będzie mogło regulować swoje postępowanie, oceniać i przyjmować wartości moralne według prawidłowo ukształtowanego sumienia, wybierać dla siebie tylko to, co jest słuszne i właściwe dla rozwoju człowieka, co służy osiągnięciu celu ostatecznego (por. DSP 10)²⁷.

Pod kierunkiem rodziców powinno dokonywać się pozytywne i roztropne wychowanie seksualne ich dzieci, skupione zdecydowanie na kulturze życia płciowego. Rodzice mają prawo do tego, aby szkoły i inne ośrodki wychowawcze prowadziły wychowanie seksualne w łączności z zasadami moralnymi uznawanymi przez rodziców²⁸. Z wychowaniem seksualnym musi równocześnie odbywać się wychowanie do czystości jako cnoty oraz do odpowiedzialności w dziedzinie ludzkiej płciowości²⁹. Nie ulega wątpliwości, iż nikt nie

²⁴ LR 17; KDK 52, 61; L. Dyczewski, *Rodzina katolicka twórcą kultury alternatywnej*, w: *Rodzina środowiskiem życia*, red. K. Klauza, Częstochowa 1994, s. 221.

²⁵ J. Szpet, *Prawa i obowiązki rodziców w szkole. Referat wygłoszony na ogólnopolskiej konferencji katechetycznej w Katowicach-Panewnikach 26 czerwca 1996*, w: „Wiadomości Archidiecezjalne” 64 (1996) 1, s. 328.

²⁶ KPR 5c.

²⁷ E. Szafrowski, *Podręcznik Prawa Kanonicznego*, t. 3, Warszawa 1986, s. 53.

²⁸ Szerzej na ten temat: Papieska Rada ds. Rodziny, *Ludzka płciowość: prawda i znaczenie*, Łomianki 1996; A. Grześkowiak, *Rodzina według Karty Praw Rodziny Stolicy Apostolskiej*, w: *Rodzina środowiskiem...*, cyt., s. 179-180.

²⁹ FC 37.

jest w stanie lepiej realizować wychowania moralnego od rodziców, odpowiednio przygotowanych³⁰.

Jedną z dziedzin, w której rodzice również odgrywają niezastąpioną rolę jest wychowanie religijne stanowiące integrującą część składową całego procesu wychowawczego (por. KDK 48). Zakłada ono poznanie zasad wiary i życie według nich dla uświęcenia się i osiągnięcia zbawienia. Temu służy atmosfera religijna domu rodzinnego, a więc rozmowy rodziców z dziećmi, wdrażanie do praktyk religijnych, przykład życia rodziców³¹. To oni nadają właściwą rangę sprawie religijnego wychowania³². Wychowanie do wiary rozpoczyna się już we wczesnym dzieciństwie. Pierwsze doświadczenia wyniesione z domu rodzinnego są dla wiary człowieka ogromnie ważne, gdyż wpływają na całe jego późniejsze życie³³. Każdej zatem rodzinie, jako społeczności cieszącej się własnym pierwotnym prawem do wychowania potomstwa, przysługuje również uprawnienie do swobodnego organizowania życia religijnego w środowisku domowym pod kierunkiem rodziców. Rodzicom natomiast przysługuje prawo do tego, by według własnych poglądów religijnych decydowali, jaki rodzaj nauczania religijnego ma być przekazywany ich dzieciom³⁴. Prawo rodziców do wyboru wychowania zgodnego z wyznawaną przez nich wiarą powinno być bezwzględnie zabezpieczone³⁵.

Wychowanie religijne prowadzi do bliskiego kontaktu z Bogiem, to z kolei budzi w dziecku świadomość przynależności do społeczności chrześcijańskiej, jaką jest Kościół. Świadomość ta może pomóc młodemu człowiekowi w chrześcijańskim postrzeganiu świata i spraw codziennych, w odnalezieniu swego miejsca w Kościele oraz życiowego powołania³⁶.

Omawiany kan. 1136, przytaczający zasadę prawa natury, odnosi się do wszystkich rodziców, którzy dając życie swoim dzieciom, są

³⁰ S. Sławiński, *Rozważania o wychowaniu*, Warszawa 1983, s. 30-36.

³¹ Pawluk, *Prawo kanoniczne...*, cyt., t. 3, s. 216.

³² Sławiński, *Rozważania...*, cyt., s. 37.

³³ D. Emeis, *Rodzice jako katecheci*, w: „ŚSHT” 13 (1980), s. 59.

³⁴ Sztáfrowski, *Podręcznik...*, cyt., s. 54; J. Krukowski, *Państwo światopoglądowo neutralne?* w: M. Rusecki, *Problemy współczesnego Kościoła*, Lublin 1997, s. 33.

³⁵ FC 40.

³⁶ Instytut Studiów nad Rodziną ATK. *W służbie godności małżeństwa i rodziny*, Łomianki 1985, s. 61.

zobowiązani je wychować. Prawodawca w kan. 226 i 793 ustala ponadto, iż rodzice katolicy zobowiązani są do katolickiego wychowania dzieci³⁷. A zatem w całym procesie wychowania oprócz harmonijnego rozwoju wrodzonych właściwości fizycznych, moralnych i intelektualnych u dzieci, rodzice katolicy i ci, którzy ich prawnie zastępują mają obowiązek i prawo uwzględnić formację dzieci w odniesieniu do wartości katolickich³⁸.

1.2. Obowiązki i prawa rodziców katolickich

Przepis kan. 226 §2 zobowiązuje rodziców chrześcijańskich, by z należytą troską, po chrześcijańsku wychowywali potomstwo według nauki przekazanej przez Kościół. Podobną myśl wyraża Kodeks w kan. 793 §1 przypominając, iż rodzice katolicy, dzięki odpowiednio dobranym środkom i instytucjom, powinni jak najlepiej zadbać o katolickie wychowanie dzieci. Pewną niejasność w kan. 226 i 793 stanowi różnica użytych określeń, a mianowicie kan. 226 mówi o rodzicach chrześcijańskich i o chrześcijańskim wychowaniu, natomiast kan. 793 mówi o rodzicach katolickich i o katolickim wychowaniu. Wydaje się, iż w jednym i drugim wypadku chodzi prawdopodobnie o katolickie wychowanie (zob. kan. 1)³⁹.

Już w chwili, gdy mężczyzna i kobieta zawierają małżeństwo Kościół pyta ich czy są gotowi przyjąć i po katolicku wychować potomstwo, którym zostaną obdarzeni. Dlatego rodzina może i powinna stać się Kościołem domowym (por. KKK 2204-2205). Katolicy rodzice mają zadbać, by ich dziecko zostało ochrzczone w pierwszych tygodniach, możliwie najszybciej po urodzeniu (por. kan. 867). Praktyka chrztu dzieci jest powszechnie obowiązującą zasadą postępowania w Kościele katolickim. Kościół uważa, że dzieci nie tylko można, ale i należy chrzczyć, jeśli jest zapewnione ich wychowanie według zasad wiary katolickiej⁴⁰.

³⁷ Dyduch, *Obowiązki i prawa wiernych...*, cyt., s. 248.

³⁸ H. Stawniak, *Udział małżonków-rodziców w kościelnej posłudze nauczania*, w: „PK” 37 (1994) nr 1-2, s. 173.

³⁹ Dyduch, *Obowiązki i prawa wiernych...*, cyt., s. 248; J. Syryczyk, *Troska Kościoła o katolickie wychowanie dzieci w kanonicznym prawie karnym*, w: „PK” 30 (1987) nr 3-4, s. 206: „W nowym prawie zobowiązuje się rodziców i osoby ich zastępujące do katolickiego wychowania dzieci. Nadużycia zaś w tej dziedzinie polegające na wychowaniu potomstwa w religii akatolickiej uważa się za działanie o znamionach przestępstwa kościelnego, o którym mowa w kan. 1366”.

⁴⁰ M. Pastuszko, *Dzieci jako podmiot chrztu*, w: „PK” 22 (1979) nr 1-2, s. 93-129.

Sobór Watykański II, uznając praktykę i potrzebę chrztu dzieci, polecił dostosować obrzędy jego udzielania do rzeczywistej sytuacji niemowląt oraz uwzględnić rolę i obowiązki rodziców i chrzestnych (por. KL 61). Obowiązujący Kodeks podaje zasadnicze normy dotyczące chrztu dzieci w kan. 867 i 868. Przepisy Kościoła w tej kwestii odnoszą się z zasady do rodziców katolickich, natomiast nie dotyczą niekatolików, zarówno niechrześcijan, jak i członków wspólnot odłączonych od Kościoła katolickiego. Wynika to głównie stąd, że z chrztem dziecka wiąże się ściśle obowiązek jego wychowania w wierze katolickiej, w której zostało ochrzczone. Zadanie to mogą wypełnić, jeśli nie wyłącznie, to przede wszystkim katolicy rodzice bądź opiekunowie. Godziwość czyli dozwoloność chrztu dzieci – z wyjątkiem znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci (por. kan. 867 § 2) – Kodeks uzależnia od zgody rodziców oraz od istnienia uzasadnionej nadziei, że dzieci ochrzczone będą wychowywane po katolicku (por. kan. 867 §1)⁴¹.

Rodzice katolicy są również zobowiązani zatroszczyć się o to, by dziecko po dojściu do używania rozumu, zostało odpowiednio przygotowane i jak najszybciej przystąpiło do sakramentu Eucharystii, po uprzedniej sakramentalnej spowiedzi (por. kan. 914). Przygotowanie to obejmuje zrozumienie tajemnicy Chrystusa, stosownie do umiejętności dziecka oraz przyjęcie Jego Ciała z wiarą i czcią (por. kan. 913 §1). Prawodawca wymaga używania rozumu (por. kan. 914), które według prawnego domniemania osiąga się po ukończeniu siedmiu lat życia (por. kan. 97 §2).

Troska o przygotowanie dziecka do przystąpienia i przyjęcia Komunii św. jest przede wszystkim obowiązkiem rodziców. Mniejsze wymagania co do przygotowania do przyjęcia Eucharystii określa Kodeks odnośnie do dzieci, które znajdują się w niebezpieczeństwie śmierci, gdyż można im udzielić tego sakramentu, gdy są w stanie odróżnić Ciało Chrystusa od zwykłego pokarmu i przyjąć Komunię św. z szacunkiem (por. kan. 913 §2).

Wprowadzenie dziecka w życie sakramentalne już od najmłodszych lat stanowi priorytetowe zadanie dla katolickich rodziców. Stąd też kan. 774 §2 zobowiązuje rodziców, by przed innymi, sło-

⁴¹ Na temat godziwości chrztu dzieci wbrew woli rodziców, zob. B. W. Zubert, *Chrzest dziecka wbrew woli rodziców. Próba krytycznej wykładni kan. 867 §2 KPK 1983*, w: „PK” 39 (1996) nr 3-4, s. 43-64.

wem i przykładem formowali dzieci w wierze i praktyce życia chrześcijańskiego (por. DWR 5). Wart podkreślenia jest fakt, iż prawo określa tę usługę rodziców jako obowiązek (*munus*). Obowiązek ten dotyczy również tych, którzy zastępują rodziców oraz rodziców chrzestnych⁴².

Wobec swego potomstwa rodzice są pierwszymi i niezastąpionymi katechetami-głosicielami Ewangelii, do czego uzdalnia ich sakrament małżeństwa⁴³. Katecheza rodzinna zatem wyprzedza każdą inną formę katechezy np. parafialnej czy szkolnej⁴⁴. Doniosłość katechezy rodzinnej podkreśla Sobór Watykański II stawiając ją na pierwszym miejscu (por. DWCH 3).

Skuteczność katolickiego wychowania zależy więc m.in. od tego, czy rodzina tworzy wspólnotę osób wierzących, głoszących Ewangelię, oddanych służbie ludziom, zapewniającą w ten sposób dzieciom dobrą formację katechetyczną (por. kan. 774 §2)⁴⁵. Katolickie wychowanie utrwała się jeszcze bardziej, gdy rodzice dbają, by wyjaśnić religijny sens wydarzeń rodzinnych jak np.: przyjmowanie sakramentów, obchody świąt liturgicznych, narodzenie dziecka czy żałoba⁴⁶. Poprzez katechezy rodzinne ukazuje się dzieciom w prostych słowach dobroć Boga. Krótkie modlitwy dziecka dają początek dialogu z Bogiem⁴⁷. Owa inicjacja religijna, wymagająca miłości i szacunku wobec dziecka, jest bezspornym obowiązkiem rodziców katolickich o czym nieustannie przypomina w swym nauczaniu Jan Paweł II⁴⁸.

Rodzice, swojej posługi katechetycznej względem potomstwa, nie mogą zakończyć na poziomie dziecka, ale powinni ją kontynuować w następnych latach rozwoju swych dzieci. Zaangażowanie katechetyczne rodziców szczególnie ważne jest w okresie dojrzewania młodych ludzi, gdyż w czasie przełomu, buntu i kontestacji grozi niebezpieczeństwo odrzucenia wiary ukształtowanej w dzieciństwie⁴⁹. Należałoby w tym miejscu dodać, że pamięciowe przyswoje-

⁴² Stawniak, *Udział małżonków-rodziców...*, cyt., s. 169.

⁴³ CL 34; DWCH 3.

⁴⁴ CT 68.

⁴⁵ FC 51, 64.

⁴⁶ CT 68; Jan Paweł II, *Katecheza w rodzinie*, w: *Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II, Antologia wypowiedzi*, red. J. Zukowicz, Kraków 1990, s. 131-132.

⁴⁷ Stawniak, *Udział małżonków-rodziców...*, cyt., s. 169.

⁴⁸ Jan Paweł II, *Katecheza...*, cyt., s. 131.

⁴⁹ Stawniak, *Udział małżonków-rodziców...*, cyt., s. 170.

nie przez dziecko prawd katechizmowych nie jest jeszcze wychowaniem katolickim. Istotne jest, by dziecko poznało zasady swojej wiary i chciało według nich żyć⁵⁰.

Sobór Watykański II zwraca uwagę, iż właśnie rodzice pielęgnują właściwe dla każdego ze swych dzieci powołanie, zwłaszcza zaś powołanie duchowne (por. KK 11). Poprzez atmosferę dojrzałej wiary jaką tworzą rodzice, przez modlitwę, pracę, cierpienie w imię Boga wychowują potomstwo do podjęcia całkowitego oddania się Bogu na służbę (por. kan. 232). Rodzina ma być jakby „pierwszym seminarium” (por. DFK 2), w którym dzieci uczą się autentycznej pobożności.

W procesie formacyjnym rodzice muszą pamiętać również o tym, by dostarczać właściwych wzorców i wyobrażeń o rodzinie, aby w przyszłości ich dzieci mogły dobrze wypełniać zadania męża-ojca i żony-matki⁵¹. Już w dzieciństwie rozpoczyna się wychowanie do miłości względem rodziców, rodzeństwa, rówieśników. Najpierw rodzice uczą koleżeństwa, rozumienia się, wzajemnej odpowiedzialności i szacunku dla płci przeciwnej⁵². W dalszej formacji duchowej i katechetycznej ukazują małżeństwo jako prawdziwe powołanie i posłannictwo⁵³. Można tu mówić o przygotowaniu dalszym do małżeństwa za co nade wszystko odpowiedzialni są rodzice. Katecheza rodzinna we wszystkim, co czyni powinna być zorientowana na rodzinę⁵⁴.

W posłudze katechetycznej rodzice otrzymują pomoc ze strony duszpasterzy, szczególnie proboszcza, który powinien popierać i umacniać zadania rodziców. Prawodawca w kan. 776 ustala, iż na proboszczu spoczywa specjalny obowiązek względem rodzinnej katechezy. Powinien on wspierać rodziców w rozwiązywaniu ich podstawowych problemów w tym zakresie⁵⁵.

Wychowując swoje potomstwo w społeczeństwie i dla społeczeństwa rodzice mają prawo do wielorakiej pomocy z jego strony. Do

⁵⁰ *List Episkopatu Polski na Uroczystość Świętej Rodziny*, z dn. 2 grudnia 1971, Warszawa, w: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Paryż 1975, s. 683.

⁵¹ R. Szytchmiller, *Znaczenie osobowości kandydata do małżeństwa w świetle obowiązującego prawa kanonicznego*, w: „PK” 40 (1997) nr 1-2, s. 201-219.

⁵² H. Hansemann, *Wychowanie religijne*, tł. S. Szczyrbowski, Warszawa 1988, s. 319-321.

⁵³ FC 66.

⁵⁴ J. Gućwa, *Powołanie do małżeństwa*, w: *Przyszłość ludzkości idzie przez rodzinę*, red. W. Szewczyk, Warszawa 1992, s. 34.

⁵⁵ Stawniak, *Udział małżonków-rodziców...*, cyt., s. 170.

wspierania zadań rodzicielskich zobowiązane są również inne podmioty.

2. Podmioty wspomagające proces wychowania rodzinnego

Obowiązek i prawo rodziców do wychowania potomstwa są niewątpliwie podstawowymi i pierwotnymi⁵⁶. Jednak część zadania wychowawczego przysługuje państwu, które jako „rodzina rodzin” musi dbać o to, by rodzice w sposób niezakłócony pełnili swoje zadania⁵⁷.

2.1. Pomoc państwa w wypełnianiu obowiązków i praw rodziców

Państwo wychowuje w imieniu rodziców, na podstawie ich zgody, a w pewnym sensie na ich zlecenie⁵⁸, do państwa bowiem należy organizowanie tego, czego wymaga wspólne dobro doczesne. Do jego zadań należy m.in. zabezpieczenie obowiązków i praw rodziców, jak i tych, którzy mają udział w wychowaniu; przejmowanie zadań wychowawczych – w myśl zasady pomocniczości – w wypadku braku inicjatywy rodziców, o ile to możliwe, z uwzględnieniem ich woli i zgodnie z tym, czego wymaga dobro wspólne; ponadto zakładanie szkół i instytutów odpowiednio do pluralizmu światopoglądowego i oczekiwań rodziców (por. DWCH 3).

W myśl kan. 793 §2, rodzice mają prawo otrzymania pomocy ze strony państwa także, gdy idzie o katolickie wychowanie dzieci. Naruszeniem praw rodzicielskich jest sytuacja, gdy państwo narzuca obowiązkowy system wychowania, z którego całkowicie zostaje usunięta formacja religijna. Podobnie, gdy dzieci muszą uczęszczać do szkół, które są przeciwne ich własnym przekonaniom⁵⁹. Zadaniem dla państwa jest ochrona rodziców, ich obowiązków i praw przez odpowiedni system prawa⁶⁰. Do niego również należy przeznaczenie odpowiednich subsydiów na organizację systemu szkolnego, który zaspokoiliby życzenia rodziców, także katolickich (por. kan. 797). Prawodawstwo polskie w Ustawie o Systemie Oświaty z 7 września 1991 r., gwarantuje odpowiednią pomoc rodzicom, za-

⁵⁶ Szafrowski, *Podręcznik...*, cyt., s. 55.

⁵⁷ LR 16, 17; Grzeškowiak, art. cyt., s. 183.

⁵⁸ Grzeškowiak, *Rodzina według...*, cyt., s. 178-179.

⁵⁹ KPR 5c i d; Stawniak, *Udział małżonków-rodziców...*, cyt., s. 173-174; Grzeškowiak, *Rodzina według...*, cyt., w: *Rodzina środowiskiem*, s. 179.

⁶⁰ Grzeškowiak, *Rodzina według...*, cyt., s. 159-160.

pewniając w szczególności wspomaganie przez szkołę wychowawczej roli rodziny (por. art. 1, 2).

Tak więc państwo ma obowiązek służenia rodzinom różnymi formami pomocy. Taka pomoc musi być proporcjonalna do niewystarczalności rodziny⁶¹. Dopiero wówczas, gdy rodzice nie potrafią samodzielnie sprostać trudnościom, gdy nie mogą zaspokoić potrzeb w zakresie wychowania, otrzymują pomoc od państwa. Tylko w krańcowych sytuacjach władze cywilne mogą pozbawić rodziców ich zadań wychowawczo-opiekuńczych. Przede wszystkim jednak powinny one pobudzać i popierać wszelkie pozytywne inicjatywy służące dobru rodzin⁶².

2.2. Zadania szkoły

Bardzo ważną rolę w zakresie formacji każdego człowieka odgrywa szkoła. Kodeks Prawa Kanonicznego normuje ten temat w rozdziale I „Szkoły” Tytułu III, w kan. od 796 do 806, uwzględniając szczególnie formację katolicką.

Szkoła jest instytucją ze swej istoty przeznaczoną do kształcenia człowieka. Do niej należy szczególnie troskliwe rozwijanie zdolności intelektualnych, twórczych i estetycznych człowieka, rozwijanie umiejętności wydawania właściwych sądów, wprowadzanie w dziedzinie kultury minionych pokoleń, kształtowanie wśród uczniów o różnych charakterach i pochodzeniu społecznym ducha braterstwa, sprzyjanie rozwojowi dyspozycji do wzajemnego zrozumienia, tolerancji, szacunku, przygotowywanie do życia zawodowego⁶³. Ponadto stanowi ona swoiste centrum, w którego wysiłkach i osiągnięciach mają uczestniczyć zarówno rodzice jak i nauczyciele oraz różnego typu organizacje rozwijające życie kulturalne, obywatelskie, religijne, państwowe (por. DWCH 3). Dlatego też wśród środków, które wspierają i dopełniają wykonanie zadań wychowawczych rodziców, szkoła ma wyjątkowe znaczenie. Podobną myśl wyraża Kodeks formułując podstawową zasadę zawierającą afirmację szkoły; podkreśla, iż wierni mają szczególnie cenić szkoły, które dla rodziców stanowią główną pomoc w zakresie wychowania (por. kan. 796

⁶¹ FC 40.

⁶² *Powołanie do życia w małżeństwie i rodzinie*, w: *Drugi Polski Synod Plenarny (1991-1999)*, Poznań 2001, s. 36.

⁶³ Szafronowski, *Podręcznik...*, cyt., s. 56-57.

§1). Takie ujęcie zagadnienia pociąga za sobą konieczność unikania dwóch skrajności, które szkodziłyby nadrzędnej roli rodziców w zakresie wychowania potomstwa, a mianowicie: z jednej strony istnienie systemu szkolnictwa, który usiłowałby bezprawnie zastąpić rodziców lub, co gorsza, działał w sprzeczności z nimi, z drugiej strony postawa obojętności czy beztroski rodziców, która zakładałaby pewien rodzaj domyślnego przekazania ich praw i obowiązków wychowaniu szkolnemu, jakie by ono nie było⁶⁴.

Społeczna funkcja szkoły jest nie do zastąpienia. Na przestrzeni wieków, aż do naszych czasów, sprawdziła się ona jako instytucjonalna odpowiedź społeczeństwa na prawo każdego człowieka do wykształcenia, a także jako istotny czynnik mający wpływ na życie tegoż społeczeństwa. Środowisko szkoły jest miejscem zawiązywania więzi społecznych, wrastania w społeczność lokalną i narodową, jest miejscem spotkania z tradycją i kulturą świata⁶⁵.

W tym miejscu warte uwagi wydaje się być przybliżenie zadań i celów jakie stawiają przed sobą szkoły. Na podstawie analizy statutu publicznej szkoły podstawowej można stwierdzić, iż priorytetowym celem kształcenia w szkole jest harmonijna realizacja zadań w zakresie nauczania, kształcenia umiejętności i wychowania poprzez: 1) przekazanie uczniom odpowiedniej wiedzy umożliwiającej im wyrażanie własnych myśli i przeżyć oraz motywowanie do dalszej edukacji; 2) kształtowanie postawy uczniów, inspirującej ich aktywność badawczą i ciekawość świata; 3) wyposażenie absolwentów w wiedzę i umiejętności, wspomagające ich samodzielność, niezbędne do dokonania wyboru dalszej drogi edukacyjnej. Szkoła sprawuje opiekę nad uczniami odpowiednio do ich potrzeb i swoich możliwości⁶⁶, a wyznaczone przez siebie zadania realizuje m.in. przez stwarzanie warunków umożliwiających uczniom opanowanie wiedzy przewidzianej programem nauczania oraz zdobycie podstawowych umiejętności samokształcenia, zastosowania

⁶⁴ D. Cito, *Las escuelas, can. 796, w: Commentario exegético al Código de Derecho Canónico*. Ed. A. Marzoa, J. Miras, R. Rodríguez-Ocaña, Pamplona 1996. Vol III, s. 225.

⁶⁵ *Szkola i uniwersytet w życiu Kościoła i narodu, w: Drugi Polski*, s. 50; Kongregacja do Spraw Wychowania Katolickiego, *Świecki katolik świadkiem wiary w szkole*, z dn. 15 października 1982, Katowice 1993, nr 13.

⁶⁶ *Ramowy Statut Publicznej Szkoły Podstawowej Gminy Tychy*, (opracowany na podstawie „*Ustawy o Systemie Oświaty*”, Dz. U., Nr 14 z dn. 23 lutego 1999 Karty Nauczyciela i innych aktów wykonawczych), § 5-8.

wiedzy teoretycznej w praktyce, przyjęcia odpowiedzialności za własne kształcenie⁶⁷.

Działalność szkoły regulowana jest zarówno przez zestaw programów nauczania, które obejmują całą działalność szkoły z punktu widzenia dydaktycznego, jak i przez program wychowawczy uchwalany przez radę pedagogiczną, lecz dopiero po zasięgnięciu opinii rady rodziców i samorządu uczniowskiego stanowiących organa szkoły⁶⁸.

Mając na uwadze znaczenie szkoły w procesie wychowawczym, rodzice lub sam uczeń, jeśli jest zdolny do podjęcia takiej decyzji, mają prawo wybrać sposób kształcenia, a więc i rodzaj szkoły najbardziej dla nich odpowiedni⁶⁹. Wynika stąd, iż różnorodność szkół umożliwia poszanowanie podstawowego prawa wolności człowieka, choć w poszczególnych krajach wypełnienie tego prawa zależy od różnych uwarunkowań; monopol państwa w zakresie szkolnictwa jest nie do przyjęcia⁷⁰. Tak więc rodzice katolicycy powinni kierować swoje dzieci do szkół o katolickim profilu wychowania. Jeśli byłoby to niemożliwe, sami rodzice mają zatroszczyć się, aby katolickie wychowanie było realizowane w innej formie, poza szkołą (por. kan. 798)⁷¹. Zadanie szkoły w zakresie wychowania moralnego i religijnego ustawodawca przypomina także w kan. 799 podkreślając, iż wierni mają zabiegać o to, aby ustawy państwowe zapewniały dzieciom i młodzieży ten rodzaj formacji, zgodnie z wolą rodziców⁷².

Swój szczególny wkład w tak bardzo potrzebny pluralizm szkół wnosi Kościół poprzez szkoły katolickie (por. kan. 800 §1 i 801), o które powinna zadbać także władza publiczna, niezależnie od przekonań światopoglądowych⁷³.

Szkolę określa się jako katolicką, gdy jest kierowana przez kompetentną władzę kościelną lub przez kościelną osobę prawną publiczną, albo też za katolicką została uznana przez władzę kościel-

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ Kongregacja do Spraw Wychowania Katolickiego, *Świecki katolik...*, cyt., nr 14.

⁷⁰ Szałański, *Podręcznik...*, cyt., s. 58.

⁷¹ Prawodawca nie wskazuje przyczyn, dla jakich nie może być realizowane polecenie zawarte w pierwszej części dyspozycji kanonu. Zapewne chodzi tu o sytuację związaną z brakiem szkół zapewniających katolickie wychowanie.

⁷² Szałański, *Podręcznik...*, cyt., s. 58.

⁷³ Kongregacja do Spraw Wychowania Katolickiego, *Świecki katolik...*, cyt., nr 14.

ną dokumentem na piśmie (por. kan. 803 §1). Natomiast samo posługiwanie się przez szkołę, nawet katolicką – w powyższym rozumieniu normy – nazwą „szkoła katolicka” wymaga zgody kompetentnej władzy kościelnej (por. kan. 803 §3).

Szkoły katolickie w wielu krajach znane są z wysokiego poziomu nauczania i wychowania, postrzegane jako przekaziciel i stróż prawdy⁷⁴. Ich właściwością jest to, iż w duchu ewangelicznym pomagają się uczniom w rozwoju osobowości na zasadach doktryny chrześcijańskiej (por. kan. 803 §2), zaś poznanie człowieka i świata jest zgodne z orędziem zbawienia (por. DWCH 8). Dlatego wierni szczególnie powinni popierać tego typu szkoły poprzez pomoc w ich zakładaniu i utrzymaniu (por. kan. 800 §2). Pewne obowiązki w tej dziedzinie spoczywają także na biskupie diecezjalnym. Prawodawca w kan. 802 ustala, iż w sytuacji, gdy nie ma szkół zapewniających katolickie wychowanie, do biskupa diecezjalnego należy zatroszczyć się o to, by takie szkoły powstały (§1), wskazana jest przy tym troska biskupa o tworzenie szkół zawodowych, technicznych oraz innych wymaganych aktualnymi potrzebami (§2). Ponadto biskupowi diecezjalnemu przysługuje – w myśl kan. 806 §1 – prawo czuwania nad szkołami katolickimi w jego diecezji oraz prawo wydawania odpowiednich przepisów dotyczących ogólnej struktury tych szkół. Ważne jest, by kierownicy szkół katolickich, pod nadzorem ordynariusza miejsca troszczyli się o odpowiedni poziom kształcenia dzieci w tych szkołach (por. kan. 806 §2)⁷⁵.

Władzy kościelnej podlega katolickie nauczanie i wychowanie także poza szkołami katolickimi i za pomocą wszelkich społecznych środków przekazu. Do wydawania norm ogólnych w tym zakresie kompetentna jest Konferencja Biskupów, zaś do biskupa diecezjalnego należy kierowanie tą dziedziną i czwanie nad nią (por. kan. 804 §1).

Gdy chodzi o nauczycieli religii we wszystkich szkołach, również niekatolickich, prawodawca w kan. 804 §2 zobowiązuje miejscowego ordynariusza do troski o to, by osoby wyznaczone do nauczania religii odznaczały się zdrową nauką, świadectwem życia chrześcijańskiego i umiejętnościami pedagogicznymi⁷⁶.

⁷⁴ Dyduch, *Obowiązki i prawa rodziny...*, cyt., s. 10.

⁷⁵ Szafrowski, *Podręcznik...*, cyt., s. 61; Góralski, *Nauczycielskie zadania...*, cyt., s. 39.

⁷⁶ Góralski, *Nauczycielskie zadania...*, cyt., s. 38-39.

Do miejscowego ordynariusza należy także – odpowiednio do kompetencji terytorialnej – prawo mianowania lub zatwierdzania nauczycieli religii oraz usuwania lub żądania usunięcia, gdy wymaga tego dobro religii czy obyczajów (por. kan. 805). Ustawodawca dopuszcza możliwość mianowania lub zwalniania nauczycieli religii przez władze szkolne⁷⁷.

Omawiane powyżej normy kodeksowe i inne dokumenty jednoznacznie uwydatniają znaczenie szkoły, w szczególności szkoły katolickiej, jak również obowiązek pomocy ze strony państwa w zakresie kształcenia i wychowania dzieci. Podmioty te, uznając pierwszeństwo rodziców w wychowaniu swego potomstwa, powinny popierać i chronić ich rodzicielskie zadania. Realizowanie procesu edukacji i wychowania wymaga roztropnej współpracy wszystkich za ten proces odpowiedzialnych.

3. Wzajemne relacje rodziców i szkoły

Podstawowe prawo i obowiązek wychowania potomstwa mają rodzice (por. kan. 226 §2, 774 §2, 793 §1, 1055, 1136). Jednakże proces wychowania, jak ujmuje go kan. 795, wymaga zaangażowania się różnych podmiotów wspomagających, z których najważniejszym jest szkoła. Stąd konieczna jest współpraca rodziców i szkoły. Wzajemne relacje obydwu środowisk wychowawczych prawodawca normuje w kan. 796.

KPK reprezentuje społeczną koncepcję szkoły, w której wspólnie działają rodzice i nauczyciele. Rodzice, rozpoznając znaczenie szkoły w procesie wychowania ich dzieci, powinni odpowiednio włączyć się w jej funkcjonowanie⁷⁸. A zatem szkoła, stanowiąca wyjątkowo doniosłą pomoc dla rodziców w wypełnianiu ich zadań wychowawczych, powinna być przez nich szczególnie ceniona (por. kan. 796 §1). Oznacza to dwa aspekty nierozłącznie powiązane. Pierwszy, odnoszący się do niezbywalnego prawa rodziców w zakresie wychowania, wyklucza możliwość, by szkoła mogła być rodzajem pełnowartościowego zastępstwa. Drugi aspekt – zawarty w terminie «pomoc» – ujawnia, iż konieczna jest integracja, uzupełnianie się, co wpływa na efektywność procesu wychowania dzie-

⁷⁷ Sztafrowski, *Podręcznik...*, cyt., s. 62.

⁷⁸ Mussinghoff H., *Verkündigungsamit: Katholische Erziehung*, MK Einführung vor 796/2.

ci⁷⁹. Stąd więc, z jednej strony, rodzice zobowiązani są do ścisłej współpracy z nauczycielami, z drugiej zaś strony nauczyciele mają obowiązek ściśle współpracować z rodzicami, których też powinni uważnie wysłuchiwać; należy więc organizować w tym celu zrzeszenia lub zebrania (por. kan. 796 §2)⁸⁰.

Teoretycy i praktycy wychowania są zgodni, iż o powodzeniu wychowawczym dziecka decyduje w dużym stopniu harmonijne współdziałanie rodziców i szkoły⁸¹. Zarówno rodzice, jak i nauczyciele odczuwają w większym lub mniejszym stopniu potrzebę nawiązywania wzajemnych kontaktów, podejmowania współpracy dla dobra dzieci⁸². Skuteczna współpraca między domem a szkołą jest trudna, ale i konieczna zarazem⁸³.

3.1. Podstawy relacji rodziców i szkoły

Współdziałanie rodziców i nauczycieli jest fundamentem prawidłowego funkcjonowania rodziny i szkoły, bowiem wpływa na harmonijny rozwój dziecka oraz warunkuje jego postępy w nauce i zachowaniu. Samym zaś nauczycielom i rodzicom daje możliwość ciągłego doskonalenia się jako wychowawców odpowiedzialnych za wszechstronny rozwój dziecka (por. kan. 795, 1136)⁸⁴.

Współpraca między domem a szkołą to rozszerzanie wpływów wychowawczych rodziców i nauczycieli. Dlatego ważna jest z ich strony postawa ofiarności i gotowości do współdziałania dla dobra dzieci i własnego pożytku⁸⁵. Szkoła stanowi miejsce stałej i wspólnej troski rodziców i nauczycieli o młode pokolenie⁸⁶. Nauczyciele, wypełniając powierzone im częściowo zadanie wychowawcze, mają

⁷⁹ Cito, *Las escuelas, can. 796...*, cyt., s. 225.

⁸⁰ Góralski, *Nauczycielskie zadania...*, cyt., s. 36; Pawluk, *Prawo kanoniczne...*, cyt., t. 3, s. 58.

⁸¹ S. Rogala, *Rodzice współdziałają z nauczycielami*, w: „Oświata i Wychowanie”, 684 (1988) 38, s. 12.

⁸² M. Łobocki, *Współdziałanie nauczycieli i rodziców w procesie wychowania*, Warszawa 1985, s. 11.

⁸³ Cito, *Las escuelas, can. 796...*, cyt., s. 226. Kan. 796 § 2 określa konieczność aktywnego współdziałania w bardzo ogólnych terminach. Ogólnikowość ta wynika z różnorodności sytuacji w jakich znajdują się wierni i z wolności, którą się cieszą, by wspierać to współdziałanie.

⁸⁴ Łobocki, *Współdziałanie nauczycieli...*, cyt., s. 7.

⁸⁵ Tamże, s. 8.

⁸⁶ M. Malisiewicz, *Nowa perspektywa dla wychowania i profilaktyki*, w: „Wychowawca” 57 (1997) 11, s. 36.

świadomość, iż w ten sposób dopełniają rolę rodziców⁸⁷. Nie mogą więc przekazywać wyłącznie własnych treści wychowawczych, ponieważ nie otrzymali wyłącznego prawa do wychowania, lecz specjalne zadanie, które na podstawie prawa rodzicielskiego łączą z wolą rodziców⁸⁸. Jako fachowcy od kształcenia nauczyciele zajmują się pedagogiczno-dydaktyczną stroną wychowania⁸⁹. Nauczyciel uczy i wychowuje ucznia, któremu udziela pomocy, motywuje do dalszych wysiłków i działań. Jednak ów proces kształcenia, wychowania nie byłby możliwy bez współpracy z rodzicami uczniów. Proces uspołeczniania dziecka jest skuteczniejszy, gdy kierujący jego wychowaniem nauczyciele potrafią dobrze porozumieć się z jego rodzicami⁹⁰, oddziałują bowiem na to samo dziecko; nauczyciel rozpoczyna pracę z dzieckiem tam, gdzie kończy ją rodzic i odwrotnie, ale z zachowaniem przez obydwie strony zakresu kompetencji⁹¹. Dlatego też wzajemne relacje rodziców i szkoły muszą opierać się na ścisłej współpracy. Ich wzajemne kontakty w zakresie wychowania i kształcenia dzieci umożliwiają właściwe i jednolite formowanie w dziecku wierności dobru i prawdzie. Umożliwiają też zapoznanie się z troskami, życzeniami jednej i drugiej strony, jak i poszukiwanie właściwych rozwiązań⁹².

3.1.1. Cele współdziałania

Podstawowe cele kształcenia i wychowania zarówno w rodzinie, jak i w środowisku szkolnym są wspólne, bowiem celem obydwu środowisk wychowawczych jest troska o prawidłowy rozwój fizyczny dziecka, jego sprawność umysłową oraz społecznie akceptowane cechy osobowości (por. kan. 795)⁹³. Stąd istotnym celem współpra-

⁸⁷ Stawniak, *Udział małżonków-rodziców...*, cyt., s. 175;

⁸⁸ Mussinghoff H., *Verkündigung am: Katholische Erziehung*, w: „MK” c. 796/2.

⁸⁹ Tamże, c. 796/4.

⁹⁰ I. Rubczewska, *Współpraca nauczycieli z rodzicami*, w: „Nowa Szkoła” (2000) 2, s. 14.

⁹¹ I. Jazukiewicz, *Kompetencje interpersonalne nauczyciela w pedagogicznej relacji z rodzicami*, w: *Pedagogiczna relacja rodzina – szkoła, dylematy czasu przemian*, red. A.W. Janke, Bydgoszcz 1995, s. 165.

⁹² K. Kalka, *Wpływ rodziny i szkoły na ukształtowanie sumienia uczniów*, w: *Pedagogiczna relacja...*, cyt., s. 41-42.

⁹³ Szafrowski, *Podręcznik...*, cyt., s. 52-53; Rogala, *Rodzice...*, cyt., s. 12: „dotyczy to stanowiska większości rodziców i nauczycieli, a nie całej populacji, ponieważ w każdej grupie społecznej jest zazwyczaj pewien procent jej członków, którzy rozumieją określone cele edukacji młodzieży w sposób dla siebie charakterystyczny i tylko przez siebie akceptowany”.

cy rodziców i szkoły jest jednolity, wspólnie zaakceptowany kierunek pracy wychowawczej⁹⁴. Ponieważ działanie rodziców i nauczycieli zmierza do osiągnięcia dobra poszczególnych dzieci, klas i wreszcie całej społeczności szkolnej, dlatego ważne jest, by w procesie wychowania i nauczania podejmowano określone zadania według wspólnie uzgodnionych celów. Zgodność ta dotyczy również działań, które realizowane są tylko przez nauczycieli lub tylko przez rodziców. I tak na przykład nauczyciel w porozumieniu bądź na prośbę rodziców organizuje pomoc koleżeńską w klasie, otacza większą troską dziecko zaniedbujące się w nauce, przekazuje innym nauczycielom istotne dane o dziecku; rodzice zaś w odpowiedzi na prośbę nauczyciela wykonują pomoce naukowe dla uatrakcyjnienia zajęć szkolnych, zapraszają do zwiedzania zakładów pracy, w których są zatrudnieni itp.⁹⁵

Współdziałanie rodziców i nauczycieli nie jest celem samym w sobie, lecz ma charakter zachowań pragmatycznych⁹⁶. Do codziennych oddziaływań wychowawczych domu i szkoły należą stosowane w praktyce różne formy współpracy rodziców i nauczycieli dotyczące spraw wychowania i uczenia się wszystkich uczniów bez wyjątku. Nawet w przypadku uczniów bardzo zdolnych, wykazujących się wielką kulturą osobistą niezbędne jest współdziałanie między nauczycielami i rodzicami, gdyż brak takiej współpracy, zainteresowania obu stron mogłoby w przyszłości wpłynąć ujemnie na postępy w nauce i zachowaniu. Szczególne znaczenie ma współdziałanie rodziców i nauczycieli obejmujące dzieci, które zaniedbują się w obowiązkach szkolnych, są nadmiernie agresywne lub zahamowane. Dopiero dzięki szczerzej i życzliwej wymianie opinii zarówno rodzice, jak i nauczyciele, wolni od fałszywych domysłów, mogą podjąć odpowiednie działania dydaktyczno-wychowawcze. Wspólne dążenie rodziców i nauczycieli do usprawnienia pracy wychowawczej z dziećmi, głównie w sytuacjach konfliktowych, to naczelnny cel ich współpracy⁹⁷.

Niemniej ważnym celem współdziałania rodziców i nauczycieli jest lepsze poznanie przez nich poszczególnych dzieci w środowisku do-

⁹⁴ B. Affeld, *Elementy relacji między domem a szkołą w wiejskiej rodzinie pozarolniczej*, w: *Pedagogiczna relacja...*, cyt., s. 69.

⁹⁵ Łobocki, *Współdziałanie nauczycieli...*, cyt., s. 16.

⁹⁶ Rogala, *Rodzice...*, cyt., s. 14.

⁹⁷ Łobocki, *Współdziałanie nauczycieli...*, cyt., s. 17-18.

mowym i szkolnym. To konieczny warunek usprawnienia niemal wszelkiej działalności wychowawczej. Poprzez różne formy kontaktu rodziców i nauczycieli możliwa jest wymiana wzajemnych spostrzeżeń i uwag co do zachowania się konkretnego dziecka w domu i w szkole⁹⁸. Odmienność środowiska, stosunek do różnych osób, różnorodność zajęć sprawiają, że dziecko nie zawsze jest takie same w domu i w szkole. Wiele z cech charakterystycznych dziecka może zupełnie nie przejawiać się w szkole lub przejawiać się inaczej niż w domu i odwrotnie. Dopiero dzięki wymianie informacji zarówno rodzice, jak i szkoła mogą wytworzyć sobie pełny obraz rzeczywistej osobowości dziecka. Zatem wzajemne relacje rodziców i nauczycieli umożliwiają poznanie oczekiwań i problemów jednej i drugiej strony w celu podjęcia działań dla dobra dziecka, jego wychowania i kształcenia⁹⁹.

Dla usprawnienia działalności wychowawczej szkoły bardzo ważne jest zjednywanie rodziców dla ogółu uczniów. Nie wszyscy bowiem rodzice mogą współdziałać z nauczycielami w szerokim zakresie m.in. z powodów zawodowych. Dlatego każdy przejaw chęci pomocy na rzecz szkoły powinien spotkać się z wielkim uznaniem ze strony nauczycieli. O korzyściach tego rodzaju wspólnych działań mogą przekonać się głównie dzieci¹⁰⁰.

Istnieje wiele innych, bardziej szczegółowych celów współpracy rodziców i nauczycieli jak choćby: umacnianie więzi emocjonalnej między rodzicami i nauczycielami podczas wspólnie wykonywanych zadań dla dobra dzieci; uświadamianie rodzicom, iż właściwy rozwój ich dziecka zależy od wspólnie realizowanych działań przez dom i szkołę; ułatwienie nauczycielom zrozumienia stosunku dziecka wobec szkoły i domu oraz jego oczekiwań wobec nich¹⁰¹. Celem współpracy rodziców i nauczycieli jest również ich wzajemne poznanie się i rozumienie. Taką możliwość stwarzają ich wzajemne kontakty zbiorowe i indywidualne oparte na przyjaźni, zaufaniu, serdeczności. Wówczas dopiero możliwe jest zaangażowanie rodziców i otwartość nauczycieli, co stanowi konieczny warunek właściwych relacji pomiędzy domem a szkołą¹⁰².

⁹⁸ Tamże, s. 18.

⁹⁹ Z. Iwaszkiewiczowa, *Współpraca rodziny i szkoły*, [b. m.] 1936 r.

¹⁰⁰ Łobocki, *Współdziałanie nauczycieli...*, cyt., s. 19.

¹⁰¹ Tamże, s. 20.

¹⁰² J. Śatanek, *Wybrane problemy etyczne współpracy rodziny i szkoły w klasach początkowych szkoły podstawowej*, w: *Pedagogiczne relacje*, s. 122.

3.1.2. Skuteczność współpracy

Prawodawca w kan. 796 §2 zobowiązuje rodziców i nauczycieli do ścisłej współpracy w zakresie wychowania. Wychowanie dzieci w środowisku rodzinnym i szkolnym jest tym skuteczniejsze, im szerzej i mocniej opiera się na współdziałaniu obydwu podmiotów wychowawczych. Dobrze zorganizowana współpraca zapewnia określone korzyści. Jedną z nich jest lepsze poznanie i rozumienie dzieci przez rodziców i nauczycieli¹⁰³. Ma to istotne znaczenie dla prawidłowego przebiegu procesu wychowawczego, szczególnie w pierwszym okresie nauki w szkole. Nauczyciel może lepiej poznać i zrozumieć ucznia w czasie spotkania z rodzicami i rozmowy na jego temat. Również rodzice, przy tej okazji mogą dowiedzieć się o przystosowaniu dziecka do funkcjonowania w szkole. Dzięki takiej wymianie informacji jest możliwe zindywidualizowanie wymagań dla konkretnych dzieci, a także większe zrozumienie dla ich niepowodzeń i trudności. Samych zaś rodziców i nauczycieli skłania to do krytycznej refleksji nad własnymi sposobami postępowania wobec dziecka, a w konsekwencji do polepszenia relacji z nim¹⁰⁴.

Rezultatem wspólnego działania rodziców i nauczycieli jest tzw. przewartościowanie wzajemnych postaw. Dlatego potrzebne jest zaangażowanie obu stron. By przełamać barierę nieśmiałości, uprzedzeń czy braku zaufania zarówno rodzice, jak i nauczyciele muszą znaleźć płaszczyznę porozumienia, nawiązać stosunki oparte na wzajemnej akceptacji i zrozumieniu. Wówczas stają się dla siebie godnymi partnerami we wspólnych wysiłkach wychowawczych¹⁰⁵.

Kolejną korzyścią współpracy jest uzgadnianie działań wychowawczo-dydaktycznych. Przede wszystkim dotyczy to ujednoczenia sprzecznych często wymagań stawianych dziecku przez rodziców i nauczycieli, zwłaszcza w dziedzinie wychowania moralnego, religijnego, społecznego, estetycznego. Wzajemne kontakty pozwalają przekonać się, że zgodne oddziaływanie jest możliwe. W ten sposób zmniejsza się dystans między rodzicami i nauczycielami¹⁰⁶.

Bardzo ważnym skutkiem wspólnych działań jest stwarzanie dobrej atmosfery wychowawczej w domu i szkole, ponieważ atmosfere

¹⁰³ Affeld, *Elementy relacji...*, cyt., s. 69.

¹⁰⁴ Jazukiewicz, *Kompetencje...*, cyt., s. 165-166.

¹⁰⁵ Rubczewska, *Współpraca...*, cyt., s. 14-16.

¹⁰⁶ Łobocki, *Współdziałanie nauczycieli...*, cyt. s. 23-24.

ra wychowawcza to wynik relacji interpersonalnych dzieci, rodziców i nauczycieli¹⁰⁷, zaś rezultatem dobrej współpracy domu i szkoły nierzadko są szkolne i życiowe sukcesy dziecka¹⁰⁸.

3.1.3. Zasady wzajemnych relacji

Rodzice i szkoła uczestnicząc w procesie kształtowania tego samego człowieka, wchodzą ze sobą w relacje (por. kan. 796). Aby ich wspólna działalność przyniosła właściwe efekty, konieczne jest respektowanie przez obydwie strony pewnych zasad postępowania¹⁰⁹. Ważny jest przede wszystkim całkowicie dobrowolny udział rodziców i nauczycieli we wzajemnej współpracy – zasada pozytywnej motywacji. Stąd konieczna świadomość celowości współdziałania i korzyści z nim związanych. Szczególnie istotne jest wspólne podejmowanie decyzji w sprawie form i częstotliwości wzajemnych kontaktów, jak też realizacji zadań na rzecz rodziny i szkoły. Wspólnie więc zostaje tworzony plan współpracy¹¹⁰.

Działania domu i szkoły muszą być oparte na zasadzie partnerstwa. Tworzą bowiem rodzaj wspólnoty, w której żadna ze stron nie może czuć się mniej wartościowa, a jej członkowie mają w miarę jednakowy udział w podejmowaniu decyzji i – co jest ogromnie ważne – ponoszą odpowiedzialność za wprowadzanie ich w życie. Podejmowane decyzje powinny mieć charakter konstruktywnego kompromisu¹¹¹.

Współdziałanie rodziców i szkoły musi opierać się na zasadzie przepływu informacji¹¹². Pomiędzy nauczycielami a rodzicami, jak i samymi rodzicami i samymi nauczycielami konieczna jest wymiana opinii, spostrzeżeń. W ten sposób możliwe staje się poznanie stanowiska poszczególnych osób w danej sprawie lub zdania całej grupy rodziców bądź nauczycieli. Umożliwia to konfrontację różnych opinii na temat tego, co dzieje się z dzieckiem w rodzinie czy szkole oraz jakie działania zostały podjęte i z jakim skutkiem¹¹³.

¹⁰⁷ Tamże, s. 25.

¹⁰⁸ Rubczewska, *Współpraca...*, cyt., s. 16.

¹⁰⁹ A. Radziwiłł, *O współdziałaniu między szkołą a domem*, Warszawa 1975, s. 4.

¹¹⁰ Łobocki, *Współdziałanie nauczycieli...*, cyt., s. 32.

¹¹¹ A. W. Janke, E. Kubiak-Jurecka, *O nowe spojrzenie w teorii i praktyce na pedagogiczną relację rodzina szkoła*, w: *Pedagogiczna relacja...*, cyt., s. 268-269.

¹¹² Rogala, *Rodzice...*, cyt., s. 14.

¹¹³ Łobocki, *Współdziałanie nauczycieli...*, cyt., s. 33.

Wspólne działania rodziców i nauczycieli powinny być realizowane na zasadzie zgodności celów wychowawczych (zasada jedności oddziaływań), co w konsekwencji prowadzi do uzgadniania także metod i form ich osiągnięcia. Ważne jest bowiem, by zastosowane metody i formy oddziaływań sprzyjały rozwojowi dziecka oraz przyczyniły się do pogłębienia więzi emocjonalnych z rodziną i szkołą. Respektowanie tej zasady we współpracy domu i szkoły może być najtrudniejszym zadaniem spoczywającym na obu środowiskach wychowawczych¹¹⁴.

W działaniach rodziców i nauczycieli istnieje potrzeba czynnego i stałego angażowania się we współpracę. To zasada tzw. aktywnej i systematycznej współpracy. Z racji wykonywanej funkcji, jaką spełniają nauczyciele w procesie nauczania i wychowania głównie na nich spoczywa obowiązek większej aktywności. Środowisko szkoły powinno dołożyć wszelkich starań, by pomóc rodzicom włączyć się konstruktywnie w życie szkoły. Wzajemne relacje będą pozytywne, gdy działania nauczycieli staną się zrozumiałe i czytelne dla rodziców. Dlatego istotne jest, by nauczyciele często zapraszali rodziców do szkoły, zachęcali do udziału w imprezach klasowych, szkolnych, tłumaczyli rodzicom co i dlaczego dzieje się w szkole, jak mają wspierać własne dziecko w szkolnym bytowaniu. Wówczas łatwiej przekonać rodziców do współpracy¹¹⁵.

Sami zaś rodzice nie mogą uchylać się od uczestnictwa w życiu szkoły, która stanowi dla nich główną pomoc w wychowaniu potomstwa. Rodzice poprzez własny przykład uczą dzieci szacunku dla instytucji szkoły i osób, które ją tworzą. Ważne jest, by uświadamiali dzieciom, że szkoła jest dobrem tworzonym przez ludzi i dla ludzi; to miejsce, w którym człowiek zarówno przyjmuje od innych to, co mają mu oni do przekazania, ale także daje to, co ma sam w sobie¹¹⁶.

Przedstawione zasady współdziałania są jedynie pewnym skrótem, wycinkiem wielkiego zbioru zasad, którymi powinni kierować się rodzice i nauczyciele we wzajemnych relacjach. Jak zostało wspomniane wyżej, jedną z ważniejszych kwestii w dobrej współpracy domu i szkoły wydaje się być autorytet nauczyciela.

¹¹⁴ Tamże, s. 34.

¹¹⁵ Tamże, s. 34; Rubczewska, *Współpraca...*, cyt., s. 15-16.

¹¹⁶ *Szkola i Uniwersytet...*, cyt., s. 58.

3.1.4. Autorytet nauczyciela warunkiem relacji rodziców i szkoły

Szczególne znaczenie w umacnianiu więzi między rodziną i szkołą ma autorytet nauczyciela. Sprzyja bowiem wzajemnemu zbliżaniu się, rozumieniu i współdziałaniu w celu usprawnienia pracy wychowawczej z dziećmi¹¹⁷. Wyjątkowość i wagę powołania nauczyciela podkreśla Sobór Watykański II zwracając uwagę na to, iż właśnie nauczyciele pomagają rodzicom w wypełnianiu ich wychowawczego obowiązku przez podejmowanie w szkołach zadań wychowawczych. Powołanie to wymaga „szczególnych przymiotów umysłu i serca” oraz gotowości do ciągłego doskonalenia się (por. DWCH 5). Szczególnie współcześnie, w okresie kryzysu wychowania, wymagania w odniesieniu do nauczyciela jeszcze się potęgują. Powinien być przykładem, wzorem godnym naśladowania – „*Verba docent, exempla trahunt*” – by w ten sposób wywierać pozytywny wpływ wychowawczy. Nauczyciel musi być w stanie zafascynować młodych ludzi swoją osobowością, która ujawnia się w jego zachowaniu, w mowie, w życiu codziennym¹¹⁸. Dlatego niewątpliwie miejsce w wychowaniu zajmuje autorytet nauczyciela.

Z racji uznanego przez uczniów autorytetu nauczyciel pełni funkcję doradcy w sprawach, co do których dysponuje wystarczającą wiedzą i doświadczeniem. W ten sposób stara się nie zawieść swoich uczniów, traktować ich poważnie i odpowiedzialnie, pomagać im i chronić przed złem. Potrzeba uznawania autorytetu wynika stąd, iż wiedza i kompetencja nauczyciela są bogatsze od tych, które posiadają sami uczniowie, a ponadto łatwiej i godniej żyć, gdy można korzystać z mądrych rad czy życzliwego ukierunkowania. Autorytet, którym nauczyciel cieszy się wśród uczniów wymaga od niego ciągłego doskonalenia się i unowocześniania swej pracy z uczniami, a szczególnie wykazania troski o serdeczne z nimi kontakty¹¹⁹.

Autorytet nauczycieli, jakim cieszą się oni u uczniów, jest jednocześnie jednym z podstawowych czynników warunkujących jego uznanie także przez rodziców. Sprzyja to nawiązaniu i pogłębieniu

¹¹⁷ W. Łobocki, *Autorytet nauczyciela jako warunek pedagogicznej relacji rodzina – szkoła*, w: *Pedagogiczna relacja...*, cyt., s. 137.

¹¹⁸ A. Szyszko-Bohusz, *Osobowość współczesnego nauczyciela*, Wrocław 1982, s. 57-58; szerzej na ten temat w: W. Okoń, *Osobowość nauczyciela*, Warszawa 1962; R. Pantkowski, *Jak młodzież postrzega współczesnego nauczyciela*, w: „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, 31 (1991) 5, s. 200-202.

¹¹⁹ Łobocki, *Autorytet nauczyciela...*, cyt., s. 138-139.

wspólnych działań dla prawidłowego rozwoju umysłowego, społecznego i moralnego uczniów. Cieszący się autorytetem nauczyciele są dla rodziców osobami znaczącymi i godnymi zaufania. Rodzice chętniej i uważniej wysłuchują takich nauczycieli, traktując ich jak doradców, doceniając wiedzę i doświadczenie, podejmują dyskusje na temat danych przyjaznych rad i zaleceń. Nauczyciele zaś, spotykając się z takim poważaniem, starają się, by otrzymane od rodziców informacje traktować poważnie i odpowiednio docenić. Takie nastawienie w relacji rodzice – nauczyciele sprzyja ich coraz lepszemu poznawaniu się, a w konsekwencji obopólnemu poszanowaniu i zrozumieniu. Ważnym czynnikiem warunkującym przekonanie rodziców o tym, że nauczyciele zasługują na wysokie uznanie, jest organizowanie przez nich interesujących spotkań dla rodziców i umiejętne prowadzenie z nimi rozmów¹²⁰.

Współpraca rodziców i nauczycieli, oparta na bliskiej i trwałej więzi, ma istotne znaczenie wychowawcze. Umocnieniu relacji domu i szkoły służą, jak wspomniano, różne formy wspólnych działań.

3.2. Formy współpracy rodziców i szkoły

KPK zobowiązując rodziców i nauczycieli do ścisłej współpracy, podkreśla powinność nauczycieli, by „słuchali pilnie” rodziców oraz organizowali spotkania i zrzeczenia rodziców, które mają wysoko cenić (por. kan. 796 §2) jako środki do zrealizowania głębszej obecności rodziców w szkole¹²¹.

W podobnym tonie wypowiada się Karta Praw Rodziny akcentując, iż podstawowe prawo rodziców w zakresie wychowania potomstwa musi być wspierane przez różne formy współpracy rodziców i nauczycieli, głównie przez dopuszczenie rodziców do udziału w życiu szkoły¹²². To prawo Jan Paweł II określił jako poważną powinność spoczywającą na rodzicach, która dotyczy ich zaangażowania się w nawiązanie serdecznego i czynnego kontaktu z nauczycielami i kierownictwem szkoły¹²³.

Prawo rodziców do współdecydowania w sprawach szkoły potwierdzają wielokrotnie, zawarte w Ustawie o Systemie Oświaty

¹²⁰ Tamże, s. 140-141.

¹²¹ DWCH 7,8.

¹²² KPR 5e.

¹²³ CL 62.

stwierdzenia typu „na wniosek rodziców” np. art. 16, 1 i 16, 8.). Ustawa ta wyróżnia sposoby uczestnictwa rodziców w organach zarządzania czy społecznych organach współzarządzania szkołą. Są to: powołanie i odwołanie z funkcji kierowniczej, rada pedagogiczna, statut szkoły, rada rodziców, rada szkoły. Udział rodziców ma charakter opiniodawczo-doradczy¹²⁴.

Szczególne znaczenie we współpracy rodziców i szkoły ma Rada Rodziców.

3.2.1. Rada rodziców jako społeczny organ współzarządzania szkołą

Prawodawca, nakładając na rodziców i nauczycieli obowiązek troski o współpracę podkreśla, iż rodzicom przysługuje prawo do zrzeszania się (por. kan. 796 §2). We współczesnej szkole samorządową reprezentację rodziców powołaną do organizowania udziału rodziców w realizacji zadań wychowawczo-opiekuńczych i dydaktycznych szkoły stanowi Rada Rodziców. Jako organizacja wewnętrzzszkolna prowadzi swą działalność w ścisłym porozumieniu z dyrektorem szkoły. Głównym jej zadaniem jest wspieranie statutowej działalności szkoły. Tak więc do Rady rodziców należy: pomoc we współpracy szkoły z rodzicami lub opiekunami uczniów w sprawach związanych z nauką i wychowaniem, jak również współdziałanie ze szkołą w polepszeniu warunków pracy dydaktyczno-wychowawczej, przede wszystkim zaś, bezpośrednia pomoc szkole w realizacji stojących przed nią zadań wychowawczych i opiekuńczych. Rada rodziców może występować do dyrektora szkoły i rady pedagogicznej z wnioskami i opiniami dotyczącymi wszystkich spraw szkoły, a w szczególności: uczestniczy w programowaniu pracy szkoły, pomaga w doskonaleniu warunków pracy w szkole, organizuje działalność, której celem jest podnoszenie kultury pedagogicznej w rodzinie, szkole i środowisku lokalnym, opiniuje program wychowawczy szkoły. W celu wspierania działalności szkoły rada rodziców gromadzi fundusze pochodzące z dobrowolnych składek rodziców, fundacji, darowizn oraz pieniądze uzyskane z działalności gospodarczej (np. imprezy ogólnoszkolne)¹²⁵. Takie „usytuowa-

¹²⁴ *Ustawa o Systemie Oświaty*, z dn. 7 września 1991 (tekst jednolity Dz. U. z 1996 r. nr 67 poz. 329 ze zmianami), [b. m. r.].

¹²⁵ *Ramowy Statut...*, cyt., § 24-26; *Regulamin Rady Rodziców SP 40 w Tychach*, § 1 pkt. 2: „W skład Rady wchodzi przedstawiciele rodziców (po jednym z każdej klasy); kadencja Rady trwa dwa lata; Rada w pełnym składzie odbywa swoje posiedzenia dwa

nie” rodziców w szkole sprzyja wzrostowi ich autorytetu i kompetencji w procesie współdziałania ze szkołą¹²⁶. Niezbędne jest więc zapewnienie rodzicom w rzeczywistości i praktyce prawa współdecydowania o najważniejszych sprawach szkoły w różnorodnych dziedzinach jej pracy, także przez opiniowanie ogólnoszkolnych decyzji oraz zabieganie o zmianę istniejącej sytuacji (np. obsady kadrowej)¹²⁷. Ze swej strony, sami rodzice muszą przyczynić się do podnoszenia swojej rangi na terenie szkoły poprzez podejmowanie poczynań samoorganizacyjnych. Jednak inspirującą rolę w tym procesie odgrywa kierownictwo szkoły i kadra pedagogiczna¹²⁸.

3.2.2. Zebrania zbiorową formą współdziałania

KPK w kan. 796 §2 wyraźnie stanowi, iż dla ścisłej współpracy rodziców i nauczycieli należy organizować zebrania. Jedną z najpopularniejszych form współdziałania domu i szkoły są spotkania zbiorowe nazywane też wywiadówkami. To najbardziej tradycyjny sposób kontaktowania się rodziców i nauczycieli. Organizowane są zazwyczaj dla rodziców uczniów danej (jednej) klasy, od czterech do sześciu razy w roku szkolnym. Inicjatorem tych spotkań jest przeważnie nauczyciel-wychowawca klasy. Zebrania mają na celu omówienie spraw organizacyjnych klasy, zapoznanie z osiągnięciami dzieci, zaznajomienie z istniejącymi trudnościami w zakresie nauczania i wychowania oraz wspólne poszukiwanie rozwiązań¹²⁹. Bardzo ważne jest, by tego rodzaju spotkania przynosiły wymierne korzyści tak rodzicom, jak i nauczycielom, a przede wszystkim dzieciom¹³⁰.

Zadaniem wychowawcy klasy jest przedstawienie rodzicom analizy ogólnej sytuacji wychowawczej powierzonego mu zespołu klasowego. Dotyczy ona przede wszystkim zagadnień związanych z procesem nauczania i wychowania, a także, co się z tym wiąże, zapoznanie z sukcesami dzieci. Przeglądem szkolnych osiągnięć uczniów są np. specjalnie przygotowane wystawy prac obrazujące

razy w roku szkolnym; posiedzenia Prezydium Rady (przewodniczący, zastępca, dwóch członków) zwoływane są w zależności od potrzeb”.

¹²⁶ T. Wolan, *Uczestnictwo rodziców w życiu szkoły*, w: „Nowa Szkoła” (1996) 3, s. 8.

¹²⁷ Tamże, s. 8.

¹²⁸ Tamże, s. 9.

¹²⁹ Łobocki, *Współdziałanie nauczycieli...*, cyt., s. 77.

¹³⁰ G. Maciąg, *Zebrania muszą być inne*, w: „Gazeta Szkolna”, 29 (2000) 21, s. 21.

postępy poszczególnych dzieci bądź całej klasy, jak również przygotowane przez dzieci występy artystyczne¹³¹.

Istotnym punktem zebrań jest zaznajomienie rodziców z treścią i metodami programu nauczania, gdyż poznanie zagadnień programowo-metodycznych może pomóc rodzicom w zrozumieniu zachowań dzieci i udzieleniu im wsparcia¹³².

Zebrania są dla rodziców i nauczycieli możliwością wymiany informacji, a także okazją do dyskusji o problemach natury wychowawczej. Dla rodziców bowiem wielkie znaczenie ma to, jak ich dziecko radzi sobie w grupie, jakie są jego relacje z kolegami, koleżankami, w jakich zdarzeniach klasowych uczestniczy, jak radzi sobie w trudnych sytuacjach, jaki ma stosunek do nauczycieli i innych pracowników szkoły. Wywiadówka to dla wielu rodziców jedyna okazja, by poznać szkolną i towarzyską sytuację dziecka¹³³.

Stąd w czasie zorganizowanych spotkań rodziców z wychowawcą klasy wielkie znaczenie, poza przekazem informacji, ma dialog będący podstawową formą kontaktu pomiędzy rodziną i szkołą. Istotą tego dialogu jest równy udział stron, które w nim uczestniczą. Oparty na wzajemnym zaufaniu, cierpliwości, serdeczności powoduje, iż zebrania stają się partnerskimi obradami, które łączą wspólne cele w zakresie edukacji i wychowania dzieci¹³⁴.

3.2.3. Spotkania okolicznościowe rodziców i nauczycieli

Dopełnieniem zebrań, których prawodawca domaga się w kan. 796 §2 mogą być wspólne spotkania rodziców i nauczycieli o charakterze towarzyskim. Stanowią one okazję dla rodziców, by lepiej poznać własne dziecko, jego nauczycieli, dyrektora szkoły, a także ogólną atmosferę szkoły. Umożliwiają też przekonanie się rodziców o tym, że życie w szkole nie sprowadza się jedynie do nauki i zdobywania ocen. Dobrze zorganizowane spotkania mogą być niezapomnianymi chwilami relaksu dla rodzin i szkoły. Ponadto, tego typu spotkania mogą przyczynić się do tego, aby nauczyciel zjednał sobie rodziców, którzy są uprzedzeni do szkoły lub zbyt mało troszczą się o swoje dzieci. Wymaga to dużej subtelności i szcze-

¹³¹ Łobocki, *Współdziałanie nauczycieli...*, cyt., s. 79-80.

¹³² Tamże, s. 81.

¹³³ Maciąg, *Zebrania...*, cyt., s. 21.

¹³⁴ A. M. Tchorzewski, *Dialog jako forma wspomagania w odkrywaniu wartości moralnych*, w: *Pedagogiczna relacja...*, cyt., s. 90-96.

gólnych umiejętności ze strony nauczycieli, gdyż najaktywniejszymi uczestnikami tych spotkań powinni stać się rodzice¹³⁵.

Zatem dogodną sposobnością do nawiązywania wzajemnych relacji są spotkania z okazji różnych uroczystości np. rocznic ważnych wydarzeń lokalnych, narodowych lub świąt np. Dzień Matki, Dzień Dziecka itd., a także z okazji rozpoczęcia i zakończenia roku szkolnego, powitania czy pożegnania wychowawcy klasy itp.¹³⁶ Integracji rodziny i szkoły sprzyjają również wspólnie przygotowywane i przeżywane okoliczności związane z życiem religijnym, jak np.: spotkania opłatkowe, jasełka, itp.¹³⁷ Dzięki tym spotkaniom dzieci mają możliwość wykazania się swoimi zdolnościami, rodzice zaś mogą zaobserwować swoje dziecko w nowej sytuacji. W ten sposób rodzice i nauczyciele stają się dla siebie bardziej otwarci, nabierają szacunku i odczuwają bliższą więź między sobą.

3.2.4. „Dni otwarte” w szkole

Na rodziców i nauczycieli KPK w kan. 796 §2 nakłada obowiązek podejmowania wspólnych działań w zakresie wychowania. Jedną z form współpracy jest organizowanie tzw. dni otwartych. Służą one umożliwieniu rodzicom bliższego poznania ich dziecka w środowisku szkolnym. Poznanie to dotyczy zarówno sposobów zachowań, pozycji dziecka w klasie, jak i przejawianych przez nie umiejętności. Rodzice mają możliwość oceny posiadanych przez dziecko wiadomości programowych. Mogą zatem skonfrontować to, co dziecko wie, z tym, co potrafi wykonać. Dzięki różnym metodom stosowanym przez nauczyciela w czasie lekcji oraz ciekawym ćwiczeniom rodzice otrzymują odpowiedzi, jak pracować z dzieckiem w domu¹³⁸.

Równie ważnym celem, dla którego nauczyciele zapraszają rodziców na zajęcia lekcyjne, jest poznanie osoby wychowawcy, jego metod i form pracy na lekcji. To bowiem stanowi nieodzowny element w budowaniu więzi zaufania i zrozumienia¹³⁹.

Istotne jest, aby każde dziecko miało możliwość pokazania swoich „dobrych stron”, przez co rodzice mogą ocenić w sposób racjo-

¹³⁵ Łobocki, *Współdziałanie nauczycieli...*, cyt., s. 85-86.

¹³⁶ Tamże, s. 86-88.

¹³⁷ A. Kalinowska, *Boże Narodzenie, Scenariusz dla szkolnego teatru religijnego*, Gniezno 1998, s. 5-8.

¹³⁸ A. Januszewska, *Dni otwarte*, w: „Wychowawca”, 76 (1999) 4, s. 14.

¹³⁹ Tamże, s. 14.

nalny umiejętności i zachowanie swojego dziecka. Dla nauczyciela to okazja, by obserwować relacje, jakie panują pomiędzy rodzicami a dzieckiem. Rodzice jako grupa mają sposobność do wzajemnego poznania się, wymiany poglądów dotyczących pracy nauczyciela i aktywności dzieci¹⁴⁰.

3.2.5. Konsultacje pedagogiczne jako indywidualna forma współdziałania rodziców i nauczycieli

Rodzice i nauczyciele zobowiązani do współpracy – w myśl kan. 796 §2 – powinni troszczyć się o różnorodność form wzajemnych kontaktów. Do najbardziej znanych rodzajów spotkań indywidualnych we współczesnej szkole należą konsultacje pedagogiczne dla rodziców, z którymi nauczyciele widzą konieczność skontaktowania się w sprawach ich dziecka¹⁴¹. Spotkania te mają za zadanie wspólne poszukiwanie rozwiązań w trudnych sytuacjach dotyczących uczenia się i wychowania¹⁴². Konsultantami pedagogicznymi mogą być nauczyciele, wychowawcy klas, dyrektor szkoły, pedagog szkolny lub psycholog. Funkcję tę powinni pełnić, ponieważ mają przygotowanie pedagogiczne, są dobrze zorientowani w sprawach konfliktowych, jakie mają miejsce na terenie szkoły, a dzięki indywidualnym kontaktom z rodzicami uczniów, mogą wiele dowiedzieć się o sytuacji domowej ucznia. Poprzez umiejętnie prowadzone rozmowy z rodzicami obydwie strony mogą rozpoznać przyczyny trudności dziecka w nauce i zachowaniu. Ważna jest przy tym taktowność i cierpliwość nauczyciela, gdyż rodzice często nie uświadamią sobie, bądź ukrywają, źródła niepowodzeń swego dziecka. Wspólna rozmowa, prowadzona w atmosferze szczerości i zaufania, pomaga w ustaleniu możliwości przezwyciężenia kłopotów i rozwiązaniu problemów. Jednakże nauczyciel powinien tak pokierować rozmową, aby sami rodzice mogli znaleźć pewne środki zaradcze. Dlatego nie udziela on bezpośrednio rad czy wskazówek w formie pouczeń, lecz jedynie sugeruje np. za pomocą pytań¹⁴³.

Osoby prowadzące konsultacje muszą pamiętać, iż w gruncie rzeczy to właśnie rodzice potrzebują moralnego wsparcia z ich stro-

¹⁴⁰ Tamże, s. 15; Łobocki, *Współdziałanie nauczycieli...*, cyt., s. 83.

¹⁴¹ A. Dłużeń, *Wychowawca i rodzice*, w: „Wychowawca”, 76 (1999) 4, s. 16.

¹⁴² Tamże, s. 16-17.

¹⁴³ Łobocki, *Współdziałanie nauczycieli...*, cyt., s. 105-114.

ny i zrozumienia. Stąd wszystko, co składa się na atmosferę indywidualnych spotkań, a więc nastawienie nauczyciela, jego przygotowanie i kompetencje, nawet miejsce spotkania powinny sprzyjać umacnianiu wzajemnych relacji rodziców i szkoły¹⁴⁴.

3.2.6. Inne rodzaje indywidualnych form współpracy rodziny i szkoły

Współpracę rodziców i nauczycieli w wychowaniu dzieci KPK ujmuje w formie obowiązku (por. kan. 796 §2). Istotnym, choć dość kontrowersyjnym¹⁴⁵ rodzajem tejże współpracy mogą być wizyty w domu ucznia. Głównym ich celem jest bliższe i bezpośrednie poznanie warunków życia uczniów oraz nawiązanie osobistego kontaktu ze wszystkimi członkami rodziny. Spotkania te mają więc ogromne znaczenie wychowawcze, pozwalają bowiem nauczycielowi lepiej zrozumieć ucznia. Ponadto mogą znacznie przyczynić się do przełamania nieufności rodziców wobec nauczycieli i odwrotnie, umożliwiają ich emocjonalne zbliżenie się. Poza tym pozwalają dziecku dostrzec, iż rodzina i szkoła współdziałają ze sobą dla jego dobra¹⁴⁶.

Skuteczność wizyty w domu ucznia w dużej mierze zależy od właściwego jej przygotowania, to znaczy od uświadomienia sobie przez nauczyciela celu wizyty, odpowiedniego nastawienia ucznia i rodziców oraz od właściwego doboru osób towarzyszących podczas wizyty¹⁴⁷.

Do indywidualnych form współpracy rodziców i szkoły należą także kontakty korespondencyjne¹⁴⁸. Z uwagi na to, iż nie zawsze możliwe są bezpośrednie spotkania rodziców i nauczycieli, bądź też istnieją sprawy, które szybciej i skuteczniej załatwia się drogą korespondencyjną, dlatego ten rodzaj wzajemnego porozumiewania się zasługuje na szczególne uznanie przez rodziców i nauczycieli. Wśród pisemnych sposobów kontaktowania się wyróżnić można

¹⁴⁴ Tamże, s. 115.

¹⁴⁵ Tamże, s. 116-117; Niektórzy nauczyciele i rodzice są ich zagorzałymi przeciwnikami. Twierdzą, iż nauczyciele nie mają prawa ingerować w wewnętrzne życie rodziny, a rodzice nie muszą odsłaniać przed nauczycielami tajemnic swego domu, tamże, s. 116.

¹⁴⁶ Tamże, s. 117.

¹⁴⁷ Tamże, s. 118-119.

¹⁴⁸ W. Ziobicki, Z. Lewandowska, A. Młot, *Współdziałanie nauczycieli i rodziców w klasach początkowych*, w: „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, 31 (1991) 10, s. 454.

m.in. zapisy w dzienniczku ucznia, dotyczące przede wszystkim informowania rodziców o ocenach otrzymanych przez dziecko, o rozkładzie zajęć w szkole, o planowanych zebraniach, a także uwagi odnośnie do funkcjonowania dziecka w szkole. Inną możliwością są listy, dzięki którym nauczyciele z łatwością docierają do rodziców. W ten sposób mogą zostać zapoczątkowane ożywione kontakty, a co za tym idzie, owocna współpraca rodziców i szkoły. Listy otwarte o tematyce wychowawczej mają na celu pedagogizację rodziców, dotyczą one głównie takich zagadnień, jak właściwe postawy rodzicielskie, style wychowania w rodzinie, przyczyny trudności wychowawczych itp. Do rodziców kierowane są także listy, w których nauczyciel omawia postępy w nauce i zachowaniu konkretnego ucznia. Są one wystosowywane przeważnie do rodziców, z którymi bezpośredni kontakt jest utrudniony, bądź niemożliwy¹⁴⁹.

Jako przykład indywidualnych form współpracy rodziców i nauczycieli, do której zobowiązuje ich prawodawca w kan. 796 §2, można wymienić rozmowy telefoniczne¹⁵⁰. Choć stosowane sporadycznie, okazują się być dość często koniecznością. Celem tego rodzaju kontaktów jest np. okolicznościowa wymiana informacji o dziecku lub udzielanie przez pedagoga czy psychologa szkolnego porad w sprawach wychowawczych¹⁵¹.

Kontakty zarówno indywidualne jak i zbiorowe rodziców i nauczycieli odgrywają niezastąpioną rolę we wzajemnej współpracy. Dzięki nim bowiem rodzina i szkoła, pokonując trudności w zakresie edukacji i wychowania, mogą wspólnie osiągać zamierzone cele¹⁵².

Podstawą współpracy rodziców i szkoły jest zarówno uznanie i wzajemny szacunek, jak i wzajemną pomoc w wypełnianiu właściwych sobie zadań. Dlatego rodzice, jako główni wychowawcy odpowiedzialni za rozwój potomstwa powinni doceniać pomocniczą rolę szkoły, zaś szkoła dopełniając zadania rodziców, oczekuje ich współpracy (por. kan. 796)¹⁵³. Tak więc konieczne jest, by relacje interpersonalne obydwu środowisk wychowawczych stanowiły inspi-

¹⁴⁹ Łobocki, *Współdziałanie nauczycieli...*, cyt., s. 122-130.

¹⁵⁰ Łobicki, Lewandowska, Młot, *Współdziałanie...*, cyt., s. 454.

¹⁵¹ Łobocki, *Współdziałanie nauczycieli...*, cyt., s. 131.

¹⁵² E. Maksymowa, M. Werwicka, *Wspieranie rodziców w wychowaniu*, Poradnik wychowawcy, cz. 2, [b. m.] 2001, s. 1-2.

¹⁵³ I. Dzierzowska, *Rodzice w szkole*, Warszawa 2001, s. 11-12.

rację do harmonijnego współdziałania, skierowanego na dobro dziecka, jego kształcenie i wychowanie.

Zakończenie

Analiza praw i obowiązków w zakresie wychowania wskazuje na szeroki zakres zadań i kompetencji rodziców, którzy jako główni wychowawcy mają najcięższy obowiązek (*gravissimum officium*) i podstawowe prawo (*ius primarium*) do wszechstronnego wychowania swego potomstwa zarówno fizycznego, społecznego, kulturalnego, moralnego, jak i religijnego.

W tych zadaniach wspomagają ich takie podmioty jak Kościół i państwo. Działalność tego ostatniego podmiotu przejawia się m.in. w organizowaniu edukacji szkolnej. Obydwa środowiska wychowawcze – rodzice i szkoła – odgrywają fundamentalną rolę w złożonym procesie wychowania każdego człowieka. I choć żadna instytucja nie jest w stanie zastąpić miejsca rodziców, wsparcie, które otrzymują od szkoły wydaje się niezbędne.

Tą sytuacją interesuje się również prawodawca kościelny, który w kan. 796 określa w ogólnych terminach konieczność współpracy rodziców i szkoły. Ta współpraca, w praktyce przekłada się na różne formy wzajemnych relacji tych podstawowych środowisk wychowawczych; formy stanowiące autentyczną pomoc w procesie wychowania dzieci. Podstawą w owych relacjach jest troska o skuteczność wspólnych działań, opierająca się przede wszystkim na zgodności celów.

Derechos y obligaciones en el campo de la educación a base del CIC 1983.

Las formas de colaboración entre los padres y la escuela.

El análisis de los derechos y las obligaciones en lo referente a la educación indica un amplio círculo de tareas y competencias de los padres, quienes tienen, como principales educadores, una obligación grave (*gravissimum officium*) y, a la vez, un derecho primario (*ius primarium*) a la educación universal de sus hijos, tanto física, social, cultural y moral, como religiosa.

En esas tareas, a los padres les sirven de ayuda la Iglesia y el Estado. La actividad de este último se manifiesta, entre otras cosas, en organizar la educación escolar. Los dos ambientes educativos – los padres (la familia) y la escuela – juegan un papel fundamental en el complejo proceso de la educación del hombre. Y, aunque ninguna institución puede suplir a los padres, parece imprescindible el apoyo que les ofrece la escuela.

De esta situación, se ocupa también el legislador eclesiástico. El can. 976 determina, en términos generales, la necesidad de colaboración de los padres y de la escuela. Esa colaboración, en la práctica, tiene varias formas – las más importantes están descritas en este artículo – que constituyen una auténtica ayuda en el proceso de la educación de los niños. Su fundamento consiste en la preocupación de la eficacia de estas actividades conjuntas basada sobre todo en la concordancia de los fines.